

Władze Pilzna przeciw „Bandera party”

7 marca 2023

W ostatnich dniach poruszenie na portalach społecznościowych wywołały ukraińskie dyskoteki organizowane w pilźnieńskim klubie Aréna pod nazwą „Bandera party”. Wiele osób skrytykowało nazwę, która odnosi się do ukraińskiego przywódcy nacjonalistycznego Stepana Bandery z czasów II wojny światowej.

Sprawą zajmuje się policja, a zorganizowaniu imprezy o takiej nazwie sprzeciwił się burmistrz Pilzna Roman Zarzycký. Według zaproszeń opublikowanych na „Facebooku”, banderowskie imprezy odbywały się w Pilźnie kilkakrotnie, m.in. w listopadzie, styczniu czy lutym. „Poświęcamy należytą uwagę sprawie planowanej imprezy tanecznej pod nazwą „Bandera Party”, która ma się odbyć w Pilźnie. Obecnie badamy i oceniamy niezbędne informacje” – poinformowała czeska policja.

Wiele osób na portalach społecznościowych krytykuje fakt, że nazwa imprezy zawiera nazizm. Podczas II wojny światowej, jako przywódca ukraińskich nacjonalistów, Bandera jednostronnie proklamował niepodległość państwa ukraińskiego i liczył na wsparcie niemieckiego Wehrmachtu. Został jednak aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu. Tymczasem jego zwolennicy w niektórych miejscach współpracowali z Niemcami, a w innych walczyli z nimi. Następnie brutalnie wypędzili Polaków z terenów dzisiejszej zachodniej Ukrainy, zabijając według polskich szacunków ponad 100 000 osób. Byli także odpowiedzialni za eksterminację Żydów i Czechów. Bandera jest uważany za jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci w historii Europy. Został zamordowany przez sowieckiego agenta w Niemczech w październiku 1959 roku.

Organizatorzy wydarzenia poinformowali w internecie, że

impreza ma na celu przede wszystkim wsparcie sił zbrojnych Ukrainy. Z dyskoteki, która odbyła się 14 stycznia, na potrzeby wojska zakupiono bieliznę termiczną, śpiwory, rękawice taktyczne oraz maty. Przekazaliśmy również środki higieny osobistej i leki pierwszej pomocy” – czytamy na stronie wydarzenia na „Facebooku”.

Burmistrz Pilzna sprzeciwił się imprezie, której nazwa nawiązywała do Bandery. „Naprawdę nie chcę tego w Pilźnie! Apeluję do wszystkich porządnych operatorów restauracji i innych lokali rozrywkowych, aby nie udostępniali miejsca organizatorom takich imprez. Jednocześnie wzywam obywateli Ukrainy do przyzwoitego zachowania się w Pilźnie i dziękuję tym, którzy to robią. Bandera był zbrodniarzem wojennym. Banderowcy są również odpowiedzialni za masakry ludności czechosłowackiej. Takie działania są dla mnie nie do przyjęcia. Jednak biorąc pod uwagę, że odbywają się one w prywatnej placówce, mamy bardzo ograniczone możliwości. W związku z tym jesteśmy w kontakcie z policją Republiki Czeskiej” – napisał Zarzycký na swoim profilu na Facebooku.

Autorstwo: Jacek Mędrzycki

Źródło: MyslPolska.info